

Sygn. akt VII U 967/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku

VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Bożenna Zalewska

Protokolant: st. sekretarz sądowy Ala Pilewska-Grabowska

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2013 r. w Gdańsku

sprawy Z. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o umorzenie należności likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego

na skutek odwołania Z. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

z dnia 28 grudnia 2012 r. nr (...) - (...)

oddala odwołanie.

Sygn. akt VII U 967/13

UZASADNIENIE

Z. S. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z dnia 28 grudnia 2012 r. o odmowie umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń oraz 5 % opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu za okres od marca 1999 r. do kwietnia 2004 r. w kwocie 5.057,77 zł.

W uzasadnieniu swego stanowiska ubezpieczony wskazał, iż znajduje się obecnie w ciężkiej sytuacji materialnej i zdrowotnej, co wiąże się z brakiem możliwości spłaty należności z funduszu alimentacyjnego.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, podtrzymując stanowisko przedstawione w zaskarżonej decyzji.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

Wnioskodawca Z. S., urodzony dnia (...), z zawodu jest frezerem. Posiada 20 – letni staż pracy. Ostatnio pracował w ochronie, ale obecnie nie chcą go zatrudnić, gdyż nie posiada orzeczenia o stopniu niepełnosprawności. Od dnia 28 listopada 2012 r. wnioskodawca jest zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku. Nie korzysta z pomocy społecznej. Jest po bajpasach i oczekuje na kolejną operację.

Wnioskodawca sprawuje opiekę nad chorą matką, której źródłem utrzymania jest świadczenie rentowe z Wojskowego Biura Emerytalnego w S. w wysokości 2.415,29 zł miesięcznie.

Z. S. posiada zadłużenie wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z tytułu wypłaconych świadczeń z Funduszu Alimentacyjnego, które wraz z 5 % opłatą na pokrycie kosztów działalności stanowi obecnie kwotę 5.057,77 zł. W dniu 16 grudnia 2008 r. wnioskodawca uzyskał bowiem zgodę na spłatę zobowiązań z systemie ratalnym i dotychczas uregulował 43 raty.

W dniu 28 grudnia 2012 r. uzyskał on również zgodę na kolejną ulgę w spłacie długu w formie obniżenia wysokości miesięcznej raty do 200 zł.

W dniu 19 listopada 2012 r. Z. S. złożył wniosek o umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego.

Zaskarżoną w sprawie decyzją z dnia 28 grudnia 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. odmówił wnioskodawcy umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń oraz 5 % opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu za okres od marca 1999 r. do kwietnia 2004 r. w kwocie 5.057,77 zł.

Okoliczności bezsporne, vide : decyzje ZUS z dnia 28.12.2012 r., wniosek o umorzenie należności alimentacyjnych, zaświadczenie z PUP z dnia 28.11.2012 r., kwestionariusz o możliwościach płatniczych – w aktach ubezpieczeniowych (bez numeracji kart), zaświadczenie Nr (...) z dnia 11.06.2013 r. – k. 20 akt sprawy, decyzja o waloryzacji wojskowej renty rodzinnej – k. 21 akt sprawy, wyjaśnienia wnioskodawcy – k. 22 akt sprawy.

Stan faktyczny w sprawie był w zasadzie bezsporny. Sąd ustalił go na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy jak również w aktach pozwanego organu rentowego, których prawdziwości i rzetelności nie kwestionowała żadna ze stron postępowania, w związku z czym Sąd również nie znalazł podstaw by odmówić im wiarygodności z urzędu. Sąd wziął także pod uwagę wyjaśnienia wnioskodawcy, albowiem były one jasne, spójne, rzeczowe i korelowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Sąd zważył co następuje :

Odwołanie wnioskodawcy Z. S. jest bezzasadne i jako takie nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań wskazać należy, iż fundusz alimentacyjny powstał w celu zapewnienia środków utrzymania osobom uprawnionym do alimentów, które nie mogły wyegzekwować tych świadczeń od osoby zobowiązanej do łożenia na ich utrzymanie. Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 18 lipca 1974 r. o funduszu alimentacyjnym (jednolity tekst: Dz. U. z 1991 r. Nr 45, poz. 200 ze zm.), świadczenia z funduszu przysługiwały tylko tym osobom, na rzecz których alimenty zostały ustalone orzeczeniem sądu, a egzekucja tych alimentów okazała się bezskuteczna całkowicie lub częściowo. Fundusz alimentacyjny uruchamiany był wówczas, gdy dłużnik alimentacyjny nie osiągał dochodów ani nie posiadał majątku, z którego mogłaby być prowadzona egzekucja alimentów. Przyznanie świadczeń z funduszu alimentacyjnego nie zwalniało dłużnika z jego zobowiązań.

Zgodnie z art. 13 i 14 ustawy, Zakład Ubezpieczeń Społecznych prowadził egzekucję przeciwko dłużnikowi aż do pełnego pokrycia należności tego funduszu. Z dniem 01 maja 2004 r. – po wejściu w życie ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (obecnie jednolity tekst: Dz. U. z 2006 r. Nr 139, poz. 992 ze zm.), straciła moc ustawa z dnia 18 lipca 1974 r. o funduszu alimentacyjnym oraz zlikwidowany został fundusz alimentacyjny, a świadczenia z tego funduszu zostały zastąpione innego rodzaju świadczeniami. Likwidatorowi funduszu przypadło egzekwowanie zaległych należności.

Kwestią wymagającą wyjaśnienia w przedmiotowej sprawie było ustalenie, czy istnieją podstawy do umorzenia wnioskodawcy należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaconych z funduszu świadczeń.

Kwestię powyższą należało rozstrzygnąć w oparciu o przepis art. 68 ust. 1 ustawy świadczeniach rodzinnych, zgodnie z którym, w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której prowadzona jest egzekucja alimentów, lub osoby zobowiązanej do zwrotu bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu, likwidator może umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych lub bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu.

Przez szczególnie uzasadnione wypadki rozumieć należy pewne wyjątkowe, nietypowe, czy nawet bardzo nietypowe, okoliczności występujące w sprawie, a zwłaszcza dotyczące sytuacji rodzinnej i zdrowotnej osoby zobowiązanej do zwrotu należności funduszu alimentacyjnego, zgodnie z przepisem art. 68 ustawy o świadczeniach rodzinnych. Tak więc szczególnie uzasadnione przypadki związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego to sytuacje nadzwyczajne (wyjątkowe), powstałe w wyniku wypadku losowego, niezależnego od zobowiązanego, w następstwie którego jego sytuacja ulegnie takiemu pogorszeniu, że nie jest on w stanie na bieżąco spłacać swoich należności, a nadto nie ma perspektywy poprawy i zmiany tej sytuacji. Przesłanki tej nie wyczerpuje sam fakt, iż zadłużenie jest większe niż możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego do alimentacji, co prowadzi do niemożliwości zaspokojenia podstawowych jego potrzeb egzystencjonalnych. Instytucja umorzenia należności wobec funduszu alimentacyjnego ma charakter wyjątkowy i może być stosowna jedynie w szczególnie uzasadnionych przypadkach.

W odwołaniu od decyzji ZUS oraz w toku niniejszego postępowania, wnioskodawca jako szczególną okoliczność, która miałaby uzasadniać umorzenie należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych przez fundusz świadczeń, wskazywał na swoją trudną sytuację zdrowotną i rodzinną, tj. fakt, że jest chory, po bajpasach, nie może znaleźć pracy i opiekuje się starszą matką. Jednocześnie jednak Sąd zwrócił uwagę, że wnioskodawca pomija okoliczność, że konieczność spłaty jego zadłużenia w funduszu alimentacyjnego jest konsekwencją wieloletniego nie wywiązywania się przez niego z obowiązku alimentacyjnego względem swojego dziecka, które nie było wówczas w stanie utrzymać się samodzielnie. Wnioskodawca zaś był człowiekiem zdrowym i w sile wieku. Pominięcie tych okoliczności i umorzenie zadłużenia byłoby – w ocenie Sądu – premiowaniem postawy wnioskodawcy.

Podnoszone przez wnioskodawcę argumenty nie mogą zostać uznane za uzasadnione również z uwagi na treść przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (k.r.o.) regulujących obowiązek alimentacyjny. Z art. 133 § 1 k.r.o. wynika bowiem, że rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie. Obowiązek alimentacyjny mieści się w katalogu obowiązków troszczenia się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka nałożonych na rodziców w art. 96 k.r.o. Kodeks rodzinny i opiekuńczy w licznych przepisach statuuje zasadę równej stopy życiowej rodziców i dzieci (por. art. 87 i 91 k.r.o.). Trudna sytuacja materialna i życiowa rodziców nie zwalnia ich od obowiązku świadczenia na potrzeby dzieci. Rodzice obowiązani są dzielić się z dziećmi nawet bardzo szczupłymi dochodami (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2000 r., I CKN 1538/99, niepublikowany, wyrok z dnia 6 marca 2007 r., I UK 289/06, niepublikowany oraz wyrok z dnia 17 października 2006 r., II UK 77/06, OSNP 2007 nr 21-22, poz. 326).

Z zaświadczenia z Gminnego Ośrodka Pomocy (...) w P. z dnia 11 czerwca 2013 r. wynika, że wnioskodawca nigdy nie korzystał i nadal nie korzysta z pomocy społecznej tamtejszego ośrodka. Nadto, jak sam przyznał i co wynika z dokumentu w postaci decyzji o waloryzacji wojskowej renty rodzinnej, zamieszkuje razem z matką, która ma ustalone prawo do świadczenia rentowego w kwocie 2.415,29 zł. W tej sytuacji Sąd stwierdził, iż nie zaistniały przesłanki do umorzenia kwoty zadłużenia, skoro istnieją realne możliwości jego spłaty – tym bardziej, że spłata przedmiotowego zadłużenia została podzielona na raty w wysokości 200 zł miesięcznie. Nie ulega wątpliwości, że sytuacja materialna wnioskodawcy jest trudna, jednakże z pewnością nie na tyle, aby np. skorzystać z pomocy ośrodka. Nadto, nie można pomijać faktu, iż wnioskodawca korzysta z pomocy bliskiej mu osoby, która zapewne partycypuje w kosztach ich wspólnego utrzymania.

Nadto należy zauważyć, że wnioskodawca nie legitymuje się orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności. Wprawdzie subiektywnie twierdzi, że jest chory, jest po bajpasach i czeka na kolejną operację, jednakże według Sądu, jego ułomność w tym momencie nie eliminuje go z kręgu osób mających możliwość zarobkowania. Zmniejszona zdolność do pracy nie wyklucza możliwości podjęcia pracy w zawodach niewymagających pełnego stanu zdrowia i szczególnych

kwalifikacji. Podkreślić w tym miejscu należy, iż na wnioskodawcy spoczywa obowiązek pracy w granicach jego możliwości, przy czym z obowiązku tego wynika konieczność dostosowania się do nowych warunków. Każdy człowiek – jak stwierdził Sąd Najwyższy – powinien pracować w granicach swoich możliwości (por. wyrok SN z 9.02.1967 r. II PR 20/6, NP. 1968 Nr 1 s. 124). Przy ocenie czy Z. S. może pracować należy liczyć się tylko ze stanem jego zdrowia, a ten, według Sądu, jest taki, że nie uniemożliwia mu wykonywania chociażby lekkiej pracy. Wnioskodawca nie wykazał zresztą, np. nie przedłożył jakiegokolwiek dokumentacji medycznej, z której by wynikało, iż faktycznie nie może on podjąć nawet lekkiej, nie wymagającej większego wysiłku, pracy.

W tej sytuacji Sąd stwierdził, że w chwili obecnej nie ma przeszkód, by wnioskodawca przy dołożeniu należytej staranności podjął zatrudnienie. Nie można pominąć okoliczności, iż Z. S. jest jeszcze w wieku umożliwiającym podjęcie pracy zarobkowej, natomiast w perspektywie ma on możliwość ubiegania się o prawo do emerytury.

W ocenie Sądu, kwota należności, która jest efektem kilku lat nie wywiązywania się z obowiązków alimentacyjnych, jest stosunkowo wysoka, lecz istnieje możliwość jej zaspokojenia, co uzasadnia przyjęcie, że wnioskodawca winien zwrócić dług powstały wskutek jego nieodpowiedzialnej postawy. Nie bez znaczenia jest również fakt, iż ustalona przez strony spłata zadłużenia w ramach układu ratalnego stwarza wnioskodawcy możliwość spłaty na dogodnych dla obu stron warunkach.

Zgadając się ze stanowiskiem pozwanego organu rentowego, Sąd uznał zatem, iż w stosunku do wnioskodawcy brak jest podstaw do umorzenia zaległych należności, jako że w sprawie nie występuje szczególnie uzasadniony przypadek związany z jego sytuacją zdrowotną i rodzinną.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. i cytowanych wyżej przepisów oddalił odwołanie wnioskodawcy, o czym orzekł jak w sentencji wyroku.

SSO Bożenna Zalewska